

# W obecnych warunkach Spółdzielczość kupiecka spełnia dodatnią rolę

Spółdzielczość kupiecka, w porównaniu do spółdzielczości spożywców czy rolników a choćby nawet do spółdzielczości pracy, która ostatnio czyni pewne postępy, jest bardzo niewielka.

## PRZYCZYNY POWSTAWANIA

Spółdzielnie kupieckie powstają albo gdy chodzi o finansowanie sprzedaży hurtowej albo w tych wypadkach gdy chodzi o stworzenie placówek zbiorowych zakupów, lub hurtowni, a niema dostatecznie silnej finansowo i fachowej jednostki, czy jednostki dla założenia spółki firmowej, czy też spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, jednym słowem tam wszędzie gdzie chodzi o stworzenie placówki wysiłkiem wielu bardzo drobnych kapitalistów, ściślej pseudo kapitalistów.

Gospodarcza i, że się tak wyrażymy, strukturalna sytuacja prowincjonalnego kupiectwa polskiego, będąca zaprzeczeniem kapitalizmu, stwarza dogodne warunki do powstania spółdzielczych placówek kupieckich. Nie dziwnego, że gdy dojrzała w społeczeństwie polskim myśl uwolnienia się spod gospodarczej supremacji żydowskiej, kupiectwo polskie, tworząc hurtownie polskie w braku lepszych form organizacyjnych, sięgnęło do formy spółdzielni.

## TRUDNOŚCI PRZY POWSTAWANIU

Powstające w okresie 1934 — 1936 r. spółdzielnie kupieckie spotykają się z zastrzeżeniami ze strony Rady Spółdzielczej, która w ogóle odmawiała spółdzielniom kupieckim wydawania t. zw. oświadczeń o celowości gospodarczej. Był to ogromnie ciężki okres dla spółdzielni kupieckich.

## POROZUMIENIE

Organizacje kupieckie z Na-

czelną Radą Zrzeszeń Kupiectwa Polskiego wszczynają jednak starania o zmianę tego negatywnego stanowiska Rady Spółdzielczej. Szereg konferencji, przeprowadzonych z ramienia biura Stow. Kupców Pol. i Nacz. Rady Zrzeszeń Kupiectwa Pol. przez p. Janusza Pilińskiego z ówczesnym prezesem Rady Spółdzielczej, p. I. Pomijańskim i p. dr. Kłapowskim, przygotowały grunt do porozumienia, które ostatecznie zawarte zostało w dniu 9 czerwca 1936 r. Od tej chwili datuje się trzeci okres w którym spółdzielnie kupieckie pod pewnymi warunkami otrzymują „oświadczenia o celowości gospodarczej”. Stan ten usankcjonowany zostaje uchwałą Rady Spółdzielczej z dnia 17 marca 1937 r.

Czynnikami spółdzielcze nie wierzyły jednak w zdolność działania i rozwoju spółdzielni organizowanych przez kupiectwo.

Optymistami były tylko organizacje kupieckie i sami kupcy, którzy przystąpili do organizowania spółdzielni.

## ANKIETA

Dla przekonania się o ile słuszny i uzasadniony był ten optymizm biuro Naczelnej Rady. rozpisało ankietę do spółdzielni kupieckich. Kwestionariusz ankietowy rozesłany został tylko do spółdzielni, będących w kontakcie z Radą Nacz. Odpowiedziało na ankietę 14 spółdzielni, czyli 80 proc. ogólnej liczby zapytanych, przyczem 12 odpowiedzi przypada na spółdzielnie hurtowe kupieckie.

Jak wynika z opracowanej przez p. Janusza Pilińskiego ankietę spółdzielnie hurtowne kupieckie działają w dwóch branżach: spożywczo - kolonialnej oraz — jedna — w farmaceutycznej. Ta ostatnia powstała do piero w połowie stycznia br. z kapitałem ca 25000 zł., dlatego trudno jeszcze o niej mówić.

## ROZWÓJ SPÓŁDZIELCZYCH HURTOWNI SPOŻYWCZYCH

Jeśli chodzi o spółdzielnie hurtowne spożywcze to, analizując działalność tylko ostatnio powstałych, dla otrzymania obrazu bardzo przeciętnego, stwierdzić musimy, iż rozwijają się one znakomicie. Średni kapitał początkowy takiej spółdzielni zwykle nie jest większy od 4.000 zł. lecz już po roku potrafią się one wobec przybycia nowych członków oraz klauzuli o obowiązku powiększania ilości udziałów w miarę osiągniętych przez członka obrotów ze spółdzielnią.

Liczba członków spółdzielni w pierwszych miesiącach ich działalności nie przekraczała zwykle 60-ciu przy czym w 85 proc. są to kupcy, w 10 proc. rzemieślnicy i przemysłowcy i w 5 proc. inne zawody.

Obroty spółdzielni w pierwszym roku jej działalności wynosiły zwykle około 225.000 zł. przy kapitale nie wyższym niż 6.000 zł. w jednym wypadku (Tarnów) obroty wyniosły aż 600.000 zł. przy kapitale 18.000 zł.

Zbadane ankietą spółdzielnie tylko w dwóch wypadkach prowadzą sklepy detaliczne ze względu na to, że w pewnych dzielnicach miasta brak jest detalicznych sklepów polskich.

## WYMOWNE ODPOWIEDZI

Interesującą sprawą, czy kupiectwo polskiemu odpowiada forma spółdzielcza dla hurtowni, zamieszczone zostało w ankiecie odpowiednie pytanie, przyczem, z szeregu odpowiedzi widać można, że z chwilą uchwalenia przez parlament ustawy o spółkach udziałowych o kapitale zmiennym, pewna liczba spółdzielni przekształci się na owe spółki udziałowe.

## ZWIĄZEK REWIZYJNY

Wszystkie spółdzielnie natomiast podnoszą zgodnie konieczność powołania w jaknajkrótszym czasie do życia Związku Rewizyjnego Spółdzielni Kupieckich, któryby przejął uprawnienia rewizyjne Rady Spółdzielczej, otoczył ją specjalną opieką, był ich rzecznikiem wobec resortów gospodarczych, władz państwowych i zorganizował centralę zakupów dla spółdzielni, a

jednocześnie umożliwił im korzystanie z ulg podatkowych, które wobec niskiej zyskowności brutto mają wielkie znaczenie dla rozwoju spółdzielni.

## BRAK ŚRODKÓW OBROTOWYCH

Pełniejszy jeszcze rozwój spółdzielni ograniczony jest przez brak dostatecznych środków obrotowych. Posiadając zazwyczaj niewielki kapitał zakładowy, spółdzielnie kupieckie nie mogą w całej pełni rozwinąć swej działalności, tym bardziej, że o kredyt jest bardzo trudno i jest on za drogi, jeżeli uprzytomnimy sobie dochodowość spółdzielni.

Wyniki tej ankiety udowadniają, że spółdzielczość kupiecka w obecnych warunkach spełnia dodatnią rolę i rozwój jej może przyczynić się w znacznym stopniu do unarodowienia handlu hurtowego w Polsce.

**ŚLICZNA CERĘ — DELIKATNĄ, SWIEŻĄ, MATOWĄ** osiąga się dzięki pielęgnacji małym **KREM OGORKOWYM Nr. 268** i **MYDŁEM** przefiltrowanym ogorkowym **Nr. 102** wyrobu **Lab. Kosmet. Fr. MARYNOWSKI** i **S-ka** w Warszawie

## „Nożyce” się odezwały Jaką drogą pójdzie Polska?

Zniżka cen rolniczych i rozwieranie się „nożyce cen”, wywołało już dość ożywioną dyskusję na łamach prasy i w kołach politycznych, nie tylko o charakterze teoretycznym.

## HITLER I POLSKA

Na tym tle specjalnego znaczenia nabiera broszura dr. Jana Wateckiego ogłoszona nakładem Tow. Ekonomicznego w Krakowie p. t. „Sztwne place — źródłem bezrobocia”. Przedmowę do tej broszurki napisał prof. Adam Krzyżanowski, twierdząc w swoich wywodach, że państwa totalne Rosja, Niemcy i Włochy uprawiają politykę niskich plac realnych, uzyskując tą drogą możliwości zatrudnienia znacznej — jeśli nie wszystkich — liczby bezrobotnych.

Polska, zdaniem prof. Krzyżanowskiego uprawiała tak zw. merkantylizm demokratyczny, polegający na popieraniu wywozu, utrzymywaniu cen fabrykatów na niskim poziomie i wysokich sztywnych plac.

Autor broszury, p. Watecki, po obszernych rozważaniach teoretycznych formułuje swój wniosek zasadniczy: pozostawienie sprawy układania się wysokości plac, oczywiście plac realnych, samemu rynkowi pracy.

## CO LEPIJ?

Dyskusja, jaka wywiązała się już na łamach prasy dookoła tej broszury, z jednej strony sprzeczna z zagadnieniem na uproszczonej płaszczyźnie: czy lepiej jest, gdy mamy wysokie sztywne place stu tysięcy robotników i obok nich dwustu tysięcy bezrobotnych, czy też gdy trzystu tysięcy robotników ma średnie zarobki. Z drugiej strony dowiodła ona, że broszura nie jest pozbawiona charakteru praktycznego.

Powrotywanie się tej dyskusji na system hitlerowski trzeba uzupełnić jednym bardzo istotnym momentem. Hitler prowadzi politykę idealistyczną. Jego polityka zatrudnienia nie ogranicza się do funkcji o charakterze czysto gospodarczym, natomiast możliwości zwiększonego zatrudnienia znajduje on w wykonywaniu szeregu zadań o charakterze całkowicie pozagospodarczym, pomyślanych na daleką metę. Przy takiej polityce, gdy ogół zatrudnionych rezygnuje z wysokich plac na rzecz przyszłości, na rzecz zadań, które w przyszłych pokoleniach wykażą swoją wartość gospodarczą, ocena tego systemu musi ulec zasadniczej zmianie.

**„embarras”** DZIS W NIEDZIELĘ  
I w każde dnię sw.ątęczne  
BAGATELA 10, TEL. 855-42 FIVE O'CLOCKI poc. 52  
Wspaniały program art. — Mistrzowski zespół muzyczny  
KONSUMCJA zł. 2.-

## Budowa Kościoła — Pomnika na Grochowie

(d. s.) Wnieiony przed kilkunastu laty, a poświęcony w r. 1924 przez J. E. Ks. Kardynała Kakowskiego, Mały drewniany, kościółek na Grochowie, przy ulicy Chłopińskiego, od dawna jest już za ciasny, gdyż liczba mieszkańców Grochowa w ostatnich latach znacznie wzrosła, dochodząc już obecnie do 60.000.

Kościółek ten w niedziele i święta nie może pomieścić wszystkich wiernych, przybywających na nabożeństwa, mimo to, że miejscowi księża odprawiają od 6 rano do 13 — 6 nabożeństw.

Dlatego budowa większej świątyni na Grochowie jest palącą potrzebą tej dzielnicy.

W pobliżu starego kościółka od kilku lat wznoszone są mury dużej, pięknej świątyni. Położony został żelazo - betonowy fundament o kubaturze 1.150 mtr. sześć, i wmurowano już około 1,5 miliona cegieł. Potężny gmach nowego kościoła ma 67 metrów linii głównej. Budowa jest już na tyle zaawansowana, że podchodzi się już pod dach.

Komitet budowy z ks. proboszczem Janem Sztuką na czele zamierza jeszcze w r. b. dokonać pokrycia dachem, by jak najprędzej oddać świątynię na użytek wiernych.

Ale Komitet Budowy ma duże trudności finansowe. W r. b. roboty już zostały wznowione. Nie na długo jednak starczy materiału. Kończąca się więc pomoc finansowa ze strony społeczeństwa, by roboty nie zostały przerwane.

Trzeba bowiem pamiętać również o tym, że wznoszony na historycznych terenach Olszyny Grochowskiej kościół jest pomnikiem bohaterów walk orężnych o Wolność Ojczyzny. A więc obowiązkiem wszystkich Polaków jest pomóc w zrealizowaniu tego pięknego dzieła.

Ofiary na dokończenie budowy Kościoła - Pomnika na Grochowie składać należy na konto w P. K. O. Nr. 980, lub do rąk ks. proboszcza Jana Sztuki (ul. Chłopińskiego 2, tel. 10-21-21).

## ZASTRZEŻENIE

Wreszcie jeszcze jeden moment decydujący i jedno zastrzeżenie. Niskie place realne pozwalające na zatrudnienie bezrobotnych, nie mogą zejść poniżej minimum egzystencji, a różnica uzyskana przez obniżenie plac nie może w żadnym wypadku pójść do kieszeni wielkiego przemysłu. Winna

ona być przeznaczona na dalszą rozbudowę gospodarstwa narodowego w nowoczesnej formie.

Na tym tle rola państwa zarządcy jest bardzo wyraźna, jako rola rozjemcy, który ma przestrzegać, aby pozostawienie sprawy układania się wysokości plac nie przerodziło się w „chwytanie za gardło” jednych, a niesłuszne zyski drugich.

**UBIORY** męskie, damskie i uczniowskie  
gotowe i na miarę najkorzystniej  
kupisz w hurtowym składzie  
**J. SYTA** Marszałkowska 60 (I piętro)  
czytelnikom ABC 20% zniżki

## Chleb dla Polaków

Informację udziela bezinteresownie Związek Polski w Poznaniu, ul. Skarbowa 5 m. 7, tel. 12-28, w godzinach od 10 — 14-ej.

Tylko fachowcy z własnym kapitałem i odpowiednimi referencjami mogą krzysać z informacją osiedleńców.

Petentów zgłaszających się po informacje listownie, uprasza się o załączanie znaczka pocztowego na odpowiedź, podawanie dokładnego adresu oraz wysokości posiadanego kapitału.

Wymagane jest również załączenie zaświadczeń organizacji zawodowych lub społecznych.

W około 3.000 miejscie uzdrowskowskim można przejąć skład towarów mieszanych w rynku za 800 zł.

W 38.000 miejscie na Wolyniu są w polskim domu lokale na wykonanie. Potrzeba w tym miejscie hurtowni kolonialnej.

W większym miejscie powiatowym przydzielonym do woj. poznańskiego jest lokal narodziłowy w centrum. Potrzeba w tym miejscie konfekcji, mógł być też skład obuwia, galanteria żelazna i inne.

W 10.000 miejscie woj. warszawskiego pilnie potrzeba: hurtowni kolonialnej, składni bławatów, konfekcji damskiej i męskiej, obuwia, specjalny skład nabiału, fotografa oraz czapnika.

Wydział Powiatowy w wojewódzkim miejscie sprzeda w polskie ręce mniejszą drukarnię.

W 27.000 miejscie woj. warszawskiego potrzeba: damskiego fryzjera, stolarni z wielozmianowym meblami, powoźnika (poparcie wojska), skład galanterii (futer, bławatów, cukierki - kawiarzy, wieszaki), kapitałisty fachowca na uruchomienie nieczynnego polskiego młynka, oraz przedsiębiorstwa skupu szmat, żelaza, szkła itp. Lokale można znaleźć.

Fachowiec na trwałą i wodną instalację może przejąć zakład fryzjerski za 1.000 zł.

Posiadacz urządzenia pehnomechanicznej piekarni poszukuje wspólnika z odpowiednim lozalem na Kresach.

W wojewódzkim miejscie można przejąć skład galanterijno - kosmetyczny. Urządzenie wartości 700 zł.

W 40.000 miejscie na Kresach potrzeba: dentystry, lekarza laryngologa, czapnika, fryzjera damskiego, malarza, piekarnia, rymarza, tapicera, apteki, cukierni, hotelu, księgarni, przedsiębiorstwa przewozowego (i

autobus), rozlewni piwa i wytwórni wód gazowych, pralni chemicznej (także magiel), składni futer, konfekcji, naczyń kuchennych i szkła, owoców, radia, żelaza, oraz składni optycznego. Lokale można znaleźć.

W 15.000 miejscie woj. łódzkiego potrzeba: składni bławatów, konfekcji, szkła i naczyń kuchennych, składni optycznego, drukarni i introligatorni, zegarmistrza, krawca - kuśnierza.

W woj. miejscie można przejąć w centrum położony skład delikatesowy. Reflektant winien posiadać 10.000 zł.

W 60.000 miejscie woj. warszawskiego potrzeba pilnie hurtowni kolonialnej. Lokale są.

Dla spłacenia ukraińska - wspólnika do składni kolonialnej w woj. miejscie potrzebny wspólnik z około 1.500 zł.

Do składni kapeluszy damskich w wojewódzkim miejscie potrzebne wspólniczka - modystka.

W 14 tys. miejscie powiatowym (włosko) na Polesiu potrzeba: składni konfekcji, żelaza, naczyń kuchennych i porcelany, obuwia, farb i pokostów, radia i przyborów elektro-technicznych, skór, rowerów, cukierki, piekarni, rozlewni piwa i wytwórni wód sodowej, czapnika, kuśnierza, szklarza, cholewkarza, rymarza, szlifierza, blacharza, oraz składni kolonialno - delikatesowych.

Duże przedsiębiorstwo polskie przemysłowe przyjmie wspólnika z kapitałem 30.000 zł. i z współpracą. Interes korzystny.

Polskie i chrześcijańskie wytwórnie mogą za bezinteresownym pośrednictwem Związku Polskiego uzyskać odpowiednich przedstawicieli Polaków, w rozmaitych częściach Polski (zaprowadzeni przedstawiciele z zabezpieczeniem lub istniejące firmy handlowe).

Prócz wyżej wymienionych miejscowych zapotrzebowania fachowcy rozmaitych branż i zawodów z odpowiednim kapitałem — mogą mieć w wielu miejscowościach Polski centralnie, wschodnie i południowe, dobrą egzystencję.

W rozmaitych miastach Polacy mogą nabyć okazjy nieruchomości, parcele budowlane i rozmaite przedsiębiorstwa (młyny itp.).

Związek Polski bezinteresownie informuje o czysto polskich i chrześcijańskich źródłach zakupu i sprzedaży.

## Do Czytelników „ABC”

Dla wygody naszych prenumeratorów uruchomiliśmy w Warszawie szereg punktów, w których można zaprenumerować ABC za cenę zł. 2.30 z odrocznieniem do domu lub za zł. 2. — z odbiorem na miejscu. Zaprenumerata z premią o 1 złoty drożej.

Spis punktów, w których można zaprenumerować ABC zamieszczamy poniżej.

### Śródmieście

Al. Jerozolimskie 3a, pokój nr. 11, kantor ABC.

Zgoda 2 — p. W. Rudzki — sklep spożywczo-kolonialny

Wilcza 4 — p. J. Dzieko — sklep spożywczy.

Wilcza 4 — p. St. Hauzer — miedzialna.

Kracińska 43 — p. Fr. Czeczda — sklep spożywczy.

### Stare Miasto

Podwale 18 — p. Z. Adamowicz — handel win i wódek.

Świętojańska 19 — p. S. Zbigniew

niewicz — przybory krawieckie i galanteria.

Freta 10 — p. H. Węclawski — sklep tytoniowy i mat. piśm.

### Powązki

Powązkowska 15 — p. W. Sobusiak — sklep spożywczy.

### Wola

Leszno 99 — p. J. Dydyńska — handel win i wódek.

Wolska 13 — p. A. Stawicka — galanteria damska i męska.

Wolska 53 — p. J. Jarzębowski — cukiernia.

Młynarska 31 — p. A. Pietrzak — sklep spożywczo - kolonialny.

### Ochota

Grójecka 39 — p. A. Kalużyński — cukiernia Akademicka.

Opaczewska 34b — p. H. Soltysiak — sklep spożywczo - kolonialny.

Raszyńska 58 — p. A. Kwiecińska — sklep spożywczo - kolonialny.

Sękocińska 7 — p. K. Wołtu-

nik — sklep spożywczo-kolonialny.

### Mokotów

Chocimska 19 — p. St. Biegański — handel win i wódek.

Rakowiecka 9 — p. C. Kwiatkowski — sklep spożywczo-kolonialny.

Powisłe i Czerniaków

Szara 14 — p. St. Zajac — sklep spożywczy i sprzedaż żarówek.

Czerniakowska 225 — p. M. Breitling — sklep spożywczo - kolonialny.

Belwederska 26 — E. Jeż. Handel win i wódek.

### Marymont

Maril Kazimierz 17 — p. Z. Beryllo — mydlarnia.

Elsterska 10 — p. St. Sekściński — sklep spożywczo - kolonialny.

### Saska Kępa

Dąbrowiecka 16 — p. H. Karobniak — sklep spożywczo - kolonialny.

### Praga

Ząbkowska 54 — M. Czyżewska — sklep spożywczo - kolonialny.

Wileńska 31 — A. Wróbel — sklep spożywczo - kolonialny.

Stalowa 49 — S. Gaż — miedzialna „Stanisława”.

Białolecka 39 — A. Mazurkiewicz — Księgarnia i materiały piśmienne „Promień”.

### Grochów

Grochowska 138 — p. A. Mijas — Hurtowa i Detaliczna Sprzedaż Narzędzi i Przyborów Szewskich.

## ARTRETYZM

Zanieczyszczona krew może powodować szereg rozmaitych dolegliwości: bóle artretyczne, wzdęcia, odbijania, bóle w wątrobie, niesmak w ustach, brak apetytu skłonność do tycia, plamy i wyrzuty na skórze. Choroby zły przemiany materii i szereg organizm i przyspieszają starość. Racjonalna, zgodna z naturą kuracja jest normowanie czynności wątroby i nerek. Dwa dziesiątowie doświadczenia wykazała, że w chorobach na tle zły przemiany materii, chronicznego zaparcia, kamieni żółciowych, żółtaczce, artretyzmu, nadciśnienia „CELEKTAZA” K. Niemcewskiego.

Brozury bezpłatnie wysyła laboratorium fizjologiczno-chemiczne Cholekinaza H. Niemcewskiego, Warszawa, N. Świat 5. oraz apt. i sk. apt.